

W
Kwestionariusz.

119404



Strzelec Garbiak Stanisław rok urodz. 1913 -
gimnazjalny - samotny -

Aresztowany dnia 23 czerwca 1941 r. w Tarnopolu -

Po ewakuacji wiezienia tarnopolskiego osadzony w Werchny-Uralsku obłści czelabińskiej - /Odległość od stacji kolejowej Magnitogorska 70 km./

Ukraińcy stanowili przewagę więźniów, 10% Polacy 3% Rosjanie 1% Rumuni. Poziom umysłowy różny, przewaga matorolnych uświadomionych narodowościowo Ukraińców, aresztowanych za różne przestępstwa. Polacy w większości inteligentni, gros urzędnicy państwowi oraz uczniowie gimnazjalni, osadzeni w więzieniu za przestępstwa polityczne. Wśród więźniów antagonizmy narodowościowe. Przebieg dnia monotonnie jednostajny, bez najmniejszych odchyień. Wikt więcej niż skromny składający się z 40 dkg. chleba, jednej stawy ciepłej i przygotowanej wody.

Fizycznie nie pracowałem zupełnie.

Na każdej z poszczególnych cel /rozmiar 8 x 6/ węgietowało przeciętnie 60 do 70 więźniów. Życie kulturalno- oświatowe ograniczało się do 3-ech książek współczesnych autorów sowieckich dostarczanych co tydzień (za ogólną sumę 70 ludzi). -

Stosunek władz N.K.W.D. był wybitnie nieprzychylny, arogancki i nieludzki. Zwłaszcza w czasie transportów i ewakuacji więźniów. Pomoc lekarska nie stała na wysokości zadania, była opieszala i wykazywała zupełny brak środków aptecznych. /Przewaga chorób awitaminoza, szkorbut, tyfus. / Śmiertelność niesprawdzona, gdyż zmiany więźniów na celach odbywały się bardzo często.

Łączności z rodziną nie miałem zupełnie, ponieważ wybuch wojny rosyjsko- niemieckiej przerwał wszelki kontakt z krajem.

Zwolniony na mocy amnestii dnia 21 stycznia 1942r. i wystawiony przez „Wojenkomat” do Gzelabińska na komisję poborowo- wojskową. W miesiącu lutym 1942r. odbyłem podróż z Gzelabińska do Tugowaji, gdzie wstąpiłem do Armii Polskiej - dnia 8 marca 1942r. - do 28 P.P. 10 D.P. 1 Kompanii CKM.

II

(11/12)

Garbiak Stanisław -
- strażnik -